

Dżihad na Twitterze

Murad Batal al-Shishani

Obecność dżihadystów i ich sympatyków na Twitterze jest niewielka, ale wzrasta i staje się coraz bardziej wyrafinowana.

Przekonałem się o tym śledząc ich twitty przez półtora miesiąca. Twitter, portal społecznościowy wykorzystywany przez ponad sto milionów internautów, pozwala stworzyć listę użytkowników, których wiadomości chcemy czytać. Dzięki temu możemy podążać za twittami tych osób. Na mojej liście znalazły się konta trzydziestu pięciu użytkowników wyraźnie podkreślających swoją przynależność do dżihadu. Niektóre z tych kont są obserwowane przez tysiące osób.

Do końca maja Shabakat Ansar al-Mudżahidin (forum zwolenników mudżahedinów) zapowiedziało przyłączenie się do Twittera. Forum to rozpowszechnia propagandę dżihadu i służy do komunikowania się jego zwolennikom.

✘ Do Twittera dołączyło też niedawno forum al-Midad jemeńskich islamistów z Ansar al-Sharia. Nie są to jedyne przypadki dżihadystów blogujących na Twitterze; również afgańscy talibowie oraz terroryści z Al-Szabaab w Somalii mają tam silną pozycję. Także inny związany z Al-Kaidą koncern medialny, The Jihad Media Elite, który specjalizuje się w rozpowszechnianiu wybranych materiałów dżihadu, posiada konto na Twitterze. Te oficjalne konta wykorzystują Twittera głównie do promowania linków do innych stron z materiałami dżihadystycznymi i do szybkiego informowania zwolenników o aktualizacjach na forach internetowych. Inne twitterowe konto zajmuje się popularyzowaniem wierszy i hymnów dżihadu.

Jacyś użytkownicy Twittera założyli też konta niesławnym postaciom dżihadu – przywódcy Al-Kaidy, Aymanowi al-Zawahiriemu, zmarłemu amerykańsko-jemeńskiemu duchownemu Anwarowi al-Awlakiemu i innym. Choć wykorzystują te konta do rozpowszechniania pism i przemówień oby dżihadystów, twierdzą jednak, że są to konta nieoficjalne.

Ostatnio zwolennicy dżihadu powitali z zadowoleniem wejście na Twittera Assada al-Jihada 2. Assad al-Jihad 2 (Lew Dżihadu 2) to pseudonim osoby udzielającej się stale na internetowych forach dżihadystów. Jego artykuły, które są wysoko cenione przez użytkowników, świadczą, że przemawia on w imieniu Al-Kaidy i grup z nią związanych. Jego twitty przyciągają wielu zwolenników.

Dżihad jest obecny na Twitterze również wśród zwolenników nie przyznających się oficjalnie do związków z nim, ale jawnie wspierających ten ruch. Używają Twittera aby namawiać do dżihadu, popierać sprawę, a także bronić swojej ideologii.

Saad al-Khathlan, saudyjski duchowny i profesor islamskiego prawodawstwa z Saud Islamic University skrytykował ostatnio na Twitterze Al-Kaidę. Napisał, że Al-Kaida nie reprezentuje *prawidłowego islamskiego dżihadu*, argumentując, że nie wystrzeliła ani jednej kuli w *syjonistów w Izraelu*, ani w *nusajryjski reżim w Syrii* – jak nazywa się czasem Alawitów – sektę, do której należy prezydent Baszar al-Assad. Te twitty przyniosły Khathlanowi falę krytyki ze strony zwolenników dżihadu. Lew Dżihadu 2 wezwał go do publicznej debaty, oznaczono go też hashtagami (#), dzięki czemu jest go łatwiej znaleźć.

Sympatycy dżihadu bronią Al-Kaidy, oskarżając Khathlana o bycie rzecznikiem saudyjskiego reżimu i podkreślając, że Al-Kaida i jej grupy atakują Izrael i są obecne w Syrii. Syria jest jednym z

dominujących tematów wśród wypowiedzi sympatyków dżihadu. Zachęcają do wpłacania pieniędzy na powstanie przeciwko reżimowi Asada. Używają też Twittera do promocji swoich kanałów dla takich darowizn, po tym jak w Arabii Saudyjskiej zakazano w czerwcu zbierania funduszy dla Syrii.

Zwolennicy dżihadu prowadzą także kampanie na rzecz wypuszczenia imamów – w tym zwolenników świętej wojny – z saudyjskich więzień. Na ich kontach znajdziemy opowieści o życiu więźniów, o tym jak wspierają ich rodziny, oraz zarzuty, że są oni torturowani przez władze saudyjskie.

Próbowałem się dowiedzieć w jaki sposób Twitter monitoruje takie wypowiedzi i jaka jest jego polityka w tym zakresie. Nie otrzymałem żadnej odpowiedzi na moje maile. Twitter jest osiągalny jedynie przez e-mail i nawet jeśli ktoś zadzwoni, automatyczna sekretarka poprosi o przesłanie e-maila.

Szeroko otwarte forum publiczne, a taki charakter ma Twitter, oznacza że obecność dżihadystów na tej stronie będzie z pewnością wzrastać.

Tłumaczenie: Zenon Myszkowski

<http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-18532839>

Murad Batal Al-Shishani jest analitykiem specjalizującym się w sprawach ruchów islamskich w świecie arabskim i na Kaukazie. Ukończył politologię na uniwersytecie Al-Al Beit w Jordanii. Współpracuje m.in. z Jamestown Foundation, konserwatywnym think-tankiem, w którego zarządzie zasiadał m.in. Zbigniew Brzeziński.